Nro. 35.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 13go Lutego 1796.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 15. Stycznia.

Na Seſſyi dnia 13. wſtąpił na Trybun *Drouet*, przedtym pocztmayſter w *Varennes*, i czynił w naſtępuiącey treści rapport: „ Dnia 14. Września 1793. wyſłany zoſtałem na Kommiſſarza do armii pòłnocney z Reprezentantami *Bar i Jſò-*

re. *Quesnoy* w krótce w padło w ręce nieprzyiaciołom. Po radzie woienney umyśliłem ia dnia 1. Października w 100. nieuſtraſzonych ludzi przebić ſię przez linie nieprzyiacielſkie, i pobiedz do Paryża, końcem wyrobienia nowych poſiłków dla armii. Nocą więc wyruſzywſzy z mieyſca napadliśmy zaraz na ſtraże nieprzyiacielſkie, które odparte z początku, gdy ſię zebrały w znaczney liczbie, przymuſiły nas do coſnienia ſię ku *Mons.* Tu wpadliśmy w ręce Huzarom, i odebrawſzy wiele ran od pałaſzów, użyto przeciw nam Artyleryi; ia w tym przypadku zwalony z nóg w pół umarły, doſtałem ſię w niewolą. Officyer Pruſki zbliżył ſię do mnie z zapytaniem: kto ieſteś? Officyer Francuſki, odpowiedziałem. Po czym wziętym zoſtał do niamiotu, gdzie opatrzono mi rany. Po nieiakim czaſie zaprowadzono mnie do główney kwatery Auſtryackiey. Tu pytano mnie ſię znowu, ktobym był? Reprezentant ludu Francuſkiego, odpowiedziałem. Na takowe oświadczenie obchodzono ſię ze mną dość grzecznie. Ale ſkoro ſię dowiedziano, żem ia był *Drouetem*, który przytrzymał Ludwika XVI. w *Varennes,* tak natychmiaſt zamknięto mnie w okowy,

wy, i odarłſzy ze wſzyſtkiego, wożono przez wiele dni naſtępnych karami po między armią, która miotaiąc oſtatnie obelgi, czyniła ſobie igrzyſko zę mnie. „ Ten to ieſt zbrodzień, wołali żołnierze, który przytrzymał Króla; potym pluiąc mi w twarz, bili pięściami w pierſi. Przez 48. godzin nie miałem nic w uſtach. Proſiłem o kawałek chleba, ale mi odpowiedziano: „ Niewart ieſteś tego, zbrodniarzu! nie maſz kary wyrównywaiącéy twemu wyſtępkowi. „

Na pochwałę atoli Narodu Niemieckiego, muſzę to powiedzieć; że nie wſzędzie tak okrutnie zemną ſię obchodzono. Niektórzy wylewali łzy nad mym loſem, które ſtawały ſię balſamem na moie rany. Odeſłano mnie potym do *Bruxelli*, a ztamtąd do więzienia *Luxemburſkiego*. Przez 4. mieſiące wciąż, muſiałem ſypiać na gołey ſłomie, i niepozwolono mi ani ſię golic, ani paznokciów obrzynać. Gdy ſię Francuzi zaczęli zbliżać do *Luxemburga*, zoſtałem przeprowadzony do fortecy *Spielberg w Morawii*. Dwódzieſtu czterech żołnierzy ſtrzegło mego więzienia, mimo to, przedſięwziołem wymknąć ſię z niego, i udać do *Konſtantynopola*. Po 2. mieſięczney pracy udało mi ſię nareſzcie

ſzcie wyłamać dziurę w więzieniu. Wyſokość, z którey ſpuſzczać mi ſię trzeba było, wynoſiła do 200. ſtop. Pościel, ſuknie i t. d. porznięte i pozwiązywane razem, miały mi ſłużyć do ſpuſzczenia ſię z tey wyſokości; ale wątek ten zaſłaby na ciężar, przerwał ſię w znaczney wyſokości, a ia w padłſzy w głęboką foſſę, zwichnąłem ſobie lewą nogę. ſzyldwach ulękniony tym moim upadkiem uciekł do domu ſtraży. Długo w noc leżałem na mieyſcu bez zmyſłów, wołaiąc tylko: iuż po mnie! nareſzcie przybiegła warta, i zaprowadziła mnie na powrót do więzienia, gdzie przez 3. mieſiące nie wſtawałem z łóżka. Dnia 3. Liſtopada przewieziono mnie do *Freyburga w Bryzgowii.* Ze *Quinette i Lamarque* tam także byli przeprowadzeni, niedowiedziałem ſię prędzey, aż przy wymianie w Bazylei. „ Po takowym rapporcie, który przetłómaczony na wſzyſtkie ięzyki, i rozdrukowany, poſłany będzie do wſzyſtkich armii, Prezydent dał *Drouet* wi braterſkie pocałowanie.

Znowu teraz wyrzucono z grona ciał Prawodawczych Deputowanego *Merſan*, który dawniey podpiſywał ſię na paſzkwilach burzliwych, a między innemi

użył

użył w iednym tych wyrazów: „Do liczby rozboyników, którzy się znayduią w Paryżu, należą po większey części, członki sprzysiężonego Senatu.„ Znaczyło Konwencyą.

Policya naszego miasta z gruntu ma bydź ulepszoną. Nowy minister tego wydziału, *Merlin* z *Douay*, zalecił wyraźnie wszystkiem Direktorom Teatrów, aby odtąd, ile możności, białych kolorów nie używali komedyanci w swych rolach; gdyż widok tey farby podchlebny iest Royalistom, Teatry zaś Republikańskie nie na to są, aby syciły pasye tych ludzi.

Wyrok Kommissyi woyskowey w *Calais* w tey wypadł treści przeciw Emigrantom zapędzonym od burzy na brzegi Rzeczypospolitey: „Gdy osoby pomienione nie zostały poymane, lecz przypadkiem tylko, po rozbiciu okrętu, dostały się w ręce Republikanom; gdy nie zostały przytrzymane na granicach, lub w kraiu nieprzyiacielskiem; gdy nie masz dowodu żadnego, aby oręż nosiły przeciw Rzeczypospolitey, lub mięszały się do sprzysiężonych przeciw wolności Royalistów; gdy nareszcie pod banderą neutralną płynęły, i iak się okazuie z ich

ka-

kapitulacyi, uroczyście obowiązały się przeciw Francyi nie woiować, ale przedsięwzięciem ich było popłynąc do Ameryki — z tych miar Kommissya woyskowa, nie znayduiąc żadnego prawa na takowy przypadek, odsyła pomienione osoby do Sądu Kryminalnego Departamentu, w którym te maią swe osiadłości.

Direktorium pozwoliło znowu dnia 10. t. m. na otworzenie Bursy w Klasztorze niegdyś Franciszkańskim. Wexlarz każdy, albo lichwiarz, chcący bydź przypuszczonym do spekulacyi w Bursie, musi okazać kwit, iako złożył pożyczkę wymuszoną. Od 1. do 3. tylko godziny otwarta będzie ta przekupnia. Przedaż złotych i srebrnych sprzętów równie iak i pieniędzy publicznie się odbywać będzie; Aient rządowy ustanowi codziennie cenę assygnatom, poczym da rapport do Direktorium.

W Departamencie *Morbibam* zebrawszy się Szuanie do 7,000. dostawili okrętom Angielskiem znaczne transporta żywności i zboża, które byli wydarli Patryotom.

Salicetti Deputowany niegdyś Konwencyi, który przed *Guillotyną* był

um-

umknął z kraiu, powrócił znowu do Paryża. Sławny także Jenerał *Rochambean* *i Desmeunier* przybyli napowrót z Ameryki do Francyi.

Deputowany *Camus* był przedtym Adwokatem Duchownym i razem członkiem Akademii Paryſkiey. Wſławił ſię on był gorliwością ſwoią o maxymy Janſenizmu. Departament Wyżſzéy *Loiry* wybrał go był do zgromadzenia Narodowego, w którem ſię wyſzczegulnił przez zatargi w *Nekerem i Mirabeau*. Do przymiotów iego ciała należy i to, że w przyżywſzych ſprzeczkach wyſtępuie mu na twarz nadzwyczayna czerwoność.

Powrót Terroryzmu, i ſprzyianie Direktoryatu temuż, coraz ſię iaśniey okazuie.

Uſtanowiono teraz, aby w każdym Departamencie założono iedną Bibliotekę publiczną, prócz tey, w Paryżu będzie iedna wielka; a przy każdey ſzkole Narodowéy pomnieyſza.

Pani *Tallien*, pokazuie ſię teraz częſto w teatrze tak bogato, iż ſame iey brylanty ſzacuią na wiele millionów. Liczba woyſka około Paryża od kilku dni znacznie powiękſzoną zoſtała.

Dire-

Direktoryat kazał dla ubogich mięszkańców z magazynów Narodowych przedawać sól w pomierney bardzo cenie. Zywności od nieiakiego czasu znacznie tu staniały.

ANGLIA.

Z *Londynu* dnia 19. *Stycznia*.

Cesarz Jmość pozwolił na konto *Anglii* wywieść znaczną część pszenicy tak z nowo zabraney *Polski*, iako i *Galicyi*.

Dotychczesny Prezydent Akademii Praw w *Edinburgu*, Pan *Henryk Erskine*, zwalony został z swego urzędu, przeto, iż się opierał wprowadzeniu Billów *Grenvilla i Pitta*. Godnieyszy obiął po nim urząd.

Obwinieni dawniey o spisek na zabicie Krola zatrutą strzałą: *Crosfield*, *Smith*, *Lemaitre i Higgins* maią teraz bydź stawieni przed Sądem Kryminalnym.

(*z Dodatk em.*)